

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 74.

Z KRAKOWA DNIA 14 WRZESNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Dzień 11 b. m. jako rocznica Imienia Najjaśniejszego Cesarza Alexandra, obchodzony był w naszym Mieście z rzeczywistą uroczystością. — JW. Miączyński, Kommissarz Pełnomocny, odebrawszy od swoich Kollegów J. W. W. Kommissarzy Organizacyjnych, od J. W. W. Kommissarzy Demarkacyjnych Trzech Dworów z Officernami przy Demarkacji będącemi, od Senatu, Kapituły, Akademii i wszelkich Władz tak Miasta Wolnego Krakowa jak Królestwa Polskiego powińszowała dla Najjaśniejszego Monarchy, udał się wraz z JW. Radcą Stanu Okolowem tu przytomnym i wszelkimi Władzami i Obywatelami Królestwa Polskiego tu znajdującemi się, do Kościoła Katedralnego na Solenne Nabożeństwo, które celebrował JW. Skórkowski Dziekan Katedralny Krakowski; w czasie którego muzyka kościelna odspiewała ulubiony Hymn: „ Naszego Króla zachowaj nam Panie! „, Nabożeństwo, któremu Prześwietna Kapituła i duchowieństwo niższe w zupełnym swem zebraniu assistowało, zakończyły *Te Deum* i *Meditata* za Błogosławionego Monarchę. —

Liczni goście na wielkim Obiedzie u JW. Kommissarza Miączyńskiego spełnili toast za drogie zdrowie tego Najwspanialszego Protektora naszego. Wieczorem rzęście oświecenie mieszkań Kommissarzy Organizacyjnego i Demarkacyjnych, niemniej innych Urzędników Polskich przy zupełnej pogodzie przyjemny czyniła widok. Nigdy Teatr Narodowy tutejszy nie był pełniejszym jak tego wieczora. Wdzięczność i przywiązanie dla Najwspanialszego Dobroczyńcy Kraju tutejszego zebrały mnóstwo wszystkich klas ludu, który z najszczerzem rozrzewnieniem poklaskiwał sztuce nowej ułożonej wierszem przez JPana Maieronowskiego pod tytułem: Pomniki Alexandra, a której treść autor bardzo trafnie zastosował do wielkiej i miłej sercom Polaków Epoki, kiedy Najjaśniejszy Pan po pierwszy raz do Stolicy swego Królestwa przybywszy, składki Obywatelskie, na pomnik dla niego przeznaczone, raczy wsparciu włóścian Polskich poświęcone mieć żądał. — W końcu sztuki z zapalem powitano Cyfrę Imienną Najjaśniejszego Alexandra

okazaną w przeźroczu, pod którą lasniały
złotemi literami dwa następujące wiersze:

Ten, co posiada mądrość, waleczność
i cnoty,

Wrócił światu spokojność i razem
wiek złoty!

Z Wiednia d. 4 Września.

NN. Cesarstwo Jchmość przy służą-
cem im ciągle w Jch podróży zdrowiu, o-
puścili d. 27 Sierpnia Klausenburg, udając
się przez Karlsburg i Zalathna do Herman-
stadtu, gdzie zamysłali d. 6 b. m. stanąć.

Z Londynu d. 26 Sierpnia.

Xże Rejent chciał przejechać się dla
rozrywki z Brighton do wyspy Wight, ale
nie dozwolił mu napad podagry. Powro-
cił teraz do Londynu.

Margr. Cholmondeley, pierwszy szambelan
Xcia Rejenta, który pojechał był
do Paryża, już z tamąd powrócił.

Dawniej nazywał Monitor Francuzki
każdego, który przeciw Francyi pisał: iż
jest od Anglii płatny. Teraz gazeta mi-
nisteryjalna Gonicz nazywa każdego, któ-
ry na Anglią narzeka Bonapartystą. —
Wiele pism (wyraża też gazeta) usiłują
w mówić w czytelników, iż pomiędzy naj-
pierwszemi Mocarstwami Europejskimi
zachodzą nieporozumienia, a mianowicie
między Anglią. Powtarzamy jednak, iż
po nieszczęśliwych zdarzeniach rewolucyi
Francuzkiej, nie miała Anglia nigdy po-
cieszniejszych widoków trwałey spoko-
jności, jak w tej właśnie chwili. Spoko-
jność ta nietylko przez nasze związki z in-
nemi Mocarstwami, ale nadto przez sto-
sunki tychże Mocarstw pomiędzy sobą
jest dostatecznie zapewnioną. Rząd nasz
zmniejsza ciągle lądową i morską potęgę,
co okazuje, iż Ministrowie nasi bynaj-

mniey niewątpią o utrzymaniu teraz i na
przyszłość pokoju. Zkąd zaś te trwożące
wieści pochodzą niełatwo zgadnąć; ale
zdaje się, iż są wymysłem kupczących pa-
pierami lub zazdrośczeni nam wielkie-
go teraz handlu z osadami Hiszpańskimi,
przez co iednak dobre porozumienie mię-
dzy Dworami Londyńskim i Madryckim
bynajmniey nie jest nadwężone.

Ilna ministeryjalna gazeta *Morning-
Post* pod d. 19 b. m. taki umieściła arty-
kuł: "Upoważnionemi jesteśmy oświad-
czyć wyraźnie i niewątpliwie, że pogłoski,
które tak ustawicznie i z pewnością roz-
szerzały, iż W. Brytania dla Hiszpanii i
iey osad wplataną bydyć może w wojnę,
nie zasługują na żadną wiarę. W. żadnym
czasie nie było młey podobieństwa do
wojny Anglii z któremkolwiek bądź Mo-
carstwem jak teraz; w żadnym czasie nie
były nasze stosunki przyjaźniejsze z wszy-
stkiemi rządami jak w terażniejszey szczę-
śliwey chwili. Możemy przeto czytelnik-
ków naszych prawdziwie zapewnić, iż się
tylko niezachodzi żadne nieporozumienie
między naszym i innem kraiem, ale na-
wet niema podobieństwa, żeby zayść mo-
gło. Publiczność może zupełnie na waż-
nych tych dowodach przestać, na popar-
cie których przytoczyć tu jeszcze może-
my, że codziennie zmniejsza się wojsko-
wa nasza siła, i że Ministrowie coraz bar-
dziey zbliżają stan pokoju. Polityka nie
dozwolilaby tak czynić, gdyby było naj-
mnieysze podobieństwo choćby do naj-
odlegleyszey wojny."

Ponieważ większa część Hiszpańskich
i Portugalskich okrętów zaręczaną tu by-
wa, przeto szkodę, którą zaręczyciele tu-
teysi przez zabieranie takowych okrętów

przez korsarzy południowej Ameryki dotąd ponieśli, rachują d. 3 mill. f. szt. Portugalski okręt do wschodniej Indyi przeznaczony, który niedawno zabrany został, zaręczony był 300,000 f. szt. a dwa inne okręty prawie na taką sumę. Zdaie się, iż szyprowie porozumiewają się z korsarzami i dzielą się potem zaręczoną sumą; nowy sposób rozboju i łatwy do zgacenia się! Deputacyja od zaręczy ielów udała się w tej mierze do rządu, ale, iak mówią, nie otrzymała najmniejszej nadziei odzyskania swej straty, ponieważ zabrane okręty nie miały bandery Angielskiej, i rzecz ta nie może być za narodową, ale iako prywatną uważana.

W przeszłą sobotę odbył się w Portsmouth na okręcie Queen - Charlotte sąd wojskowy na Kapitana Maxwell, dowodcę fregaty Alcest, na której Lord Amherst z Chin powracał, a która, iak wiadomo, d. 18 Lutego rozbiła się w ciśniecie Gaspar. Rzeczony Kapitan i wszyscy officerowie zostali za niewinnych uznani. Korolowa skała, o którą rozbiła się fregata, nie mogła być dla wysokości wody dostreżoną. Gdy lud szczęśliwie wyratowany został, wystawiony zaraz był na nowe niebezpieczeństwo, gdyż nacierano nań 60 łodzi z 600 Malajskimi rozbojnikami morskimi. Z fregaty nie wyratowano iak 72 karabinów i nieco działowych ładunków. Z tych zrobiono 1600 ładunków karabinowych, a zamiast kul użyto mundorowych guzików i co miano starego ołowiu, maytkowie uzbroili się puginalami i laskami z żelaznymi końcami, i takimi przygotowaniami odparto rozbojników. Podarunki Cesarza Chińskiego, list iego do Xcia Rejenta i papiery

Lorda Amherst uratowane zostały. Podarunki teniesą wielkiej wartości, i nayważniejszym pomiędzy niemi jest wielki Agat. Wszystkie drogie kamienie w Chinach należą do Cesarza, którego dochod składa się powiększej części z dziesięciny od ryżu i zboża, którą w całym kraju wybiera i sprzedawać każe.

Uroczystość niepodległości połnocnej Ameryki obchodzona była d. 4 Lipca w wszystkich miastach Ziednoczonych Stanow. Pomiedzy zdrowiami te były znakomitsze: W Worcesterze w prowincyi Masschusets: " Pokoy z wszystkimi ludami, przymierza z żadnym; wolność handlu, podniesienie rolnictwa, opieka rękodzielom! „ Powroźnicy: " Oby powrozy, które kręcimy, każdego zadusiły, któryby usiłował polityczny nasz związek zerwać! „ Piwowarowie: " Oby utopił się w naszych kadziach, ktobypoważył się ściągnąć na nas nieszczęścia i wojnę! „

Granice wschodnio - indyjskich naszych posiadłości wystawione ustawicznie są na rabunek i palenie. Rząd przymuszony jest trzymać mocno osadzone granice i ma razem sposobność one rozszerzyć. Nieprzyjaciel (Pindaresowie) składający się powiększej części z konnicy, napada szypko, rabuje, pali i rownie szypko się wraca. Gubernator wschodniej Indyi, Lord Moira, który umiał sobie powszechny szacunek i miłość ziednać u Indyjanow, zastanawiając ich tak przeciw nieprzyjacielom, iako też zdzierstwom urzędnikow kompanii, chce iak mówią, złożyć swoy urząd i powrócić do Anglii. Miał on przed kilku laty podać kompanii projekt, iakby zapobiedz coraz bardziej pomnażającym się napadom Pindaresow. Wielkie te hordy

przebiegają przez Angielskie prowincye i pustoszą one. Angielska siła przy teraźniejszym urządzeniu nie potrafi poskromić tych hord, gdyż za zbliżeniem się woyska rozpierzchaia się na wszystkie strony. Moira radził, aby pomnożyć liczbę nadgranicznych warowni, i rozszerzyć graniczny kordon; ale kompania szukając tylko zyskow, nie chciała na tołożyć kosztow, chociaż Jey przekładał, iż bezwątpienia Pindaresowie wspieraną od Maratskich Xiążąt wojennymi potrzebami i ludzmi, a zatem siła Angielska w wschodniej Indyi zniszczoną wczasie być może.

P. Wellesley Pole, brat Xcia Wellingtona, udaie się do Francyi; niewiadomo jednak czyli tam pozostanie lub inne ma przeznaczenie.

Gazety Londyńskie zawierają następujący opis rewolucyi w Hiszpańskiej Ameryce: — Rewolucya Wenezueli zaczęła się w stolicy Caraccas d. 19 Kwiet. 1810. Wszystkie prowincye należące do tego wielkorządstwa (to jest Margarita, Barinas, Guiana, Maracaibo, Cumana i Caraccas) wyjąwszy Maracaibo poszły za tym przykładem. Margr. del Toro uderzył na Maracaibo, ale nie powiodł mu się jego zamysł i musiał Jen. Mirandzie oddać to miasto. Dnia 26go Marca 1812 nastąpiło moene trzęsienie ziemi, i gdy to zdarzenie natury wszystkich przeraziło strachem, woyska Królewskie korzystały z niego i pod Jenerałem Monteverdo zdobyły zbuntowane powiaty. Miranda i jego woyska kapitulowały, i on sam umarł w więzieniu. Dwoch tylko rokoszańskich dowodcow Bolivar i Nadariaga uciekli. W Kwietniu 1813 wybu-

chnął w Cumana pod dowództwem Marino nowy rokosz; a gdy poparł go Bolivar od stony Kartageny i Nowey Grenady, wszczęła się krwawa walka, w której z obu stron poległy tysiące ludzi. Nową Grenadą rządził na owczas nie podległy kongress. Boliwarowi szczęściło się, zajął Caraccas d. 4 Sierpnia 1813 i mianowany został dyktatorem Rptey Wenezueli. Monteverde nie chciał z buntownikami wchodzić w uktady, bronił się walecznie w Puerto Cabello, wysłał w głąb kraju wysłańców i zebrał 70,000 uwolnionych niewolników. Rzecz wzięła inną postać. Bolivar został 1814 w La Puerte i Araguaita pobitym i musiał z Wenezueli ustąpić. Tymczasem nadeszła wyprawa Jenerala Morillo z Kadyxu, gdy właśnie Arismendi nowy wzniecił rokosz. Bolivar wystąpił na nowo w pole z 3000 ludzi z Kartageny; Brion rodem z Kuracao przyłączył się do niego z siłą morską, a Mac Gregor z inną dywizyją. Dowodcy ci prowadzą dotąd wojnę i zszczęściem na przemiany przeciw Morillo i Merales. — Rewolucya w Nowey Grenadzie (22 prowincyi) rozpoczęła się razem z Wenezuelą i były z sobą połączone. Jeśli Naczelnicy rokoszu w jedney prowincyi byli pobitemi, tedy zbierali nowe siły w drugiej. Lecz iak w pierwszej, tak w drugiej były mniemanie podzielone Santa Marta została Królewską. Kartagena i inne prowincye ogłosiły się niepodległymi. Jenerał Narino był tu głównym dowocą. Znayduie on się teraz w więzieniu w Kadyxie. Rokoszańskie woyska tak żywo ucierały się pomiędzy sobą iak z woyskami Królewskiem, i przez tę niezgodę woyska Królewskie dnieśw nad nimi korzyści. Morillo wszedł do Santa

Fe de Bogata w Lipcu 1816 i Kartagena musiała się poddać. Lecz i tu nie mogły zupełnego przywrócić porządku. — W rewolucyi Buenos - Ayres i Chili było Buenos - Ayres środkowem miejscem; lecz tak iak w innych prowincjach zachodziły niezgoda i kłótnie. Od wyższego Peru i Paragwaju walczyć musiano przeciw Królewskiemu Jenerałowi Goyoneche, potem Pezuela, a od Montevideo przeciw Elio. Artigas opuścił sprawę Królewską i przeszedł na stronę rokoszanów Buenos - Ayres. Nastąpiła tu uporczywa walka, i chociaż Montevideo przez rokoszanów wziętem zostało, zaszła jednak kłótnia o naczelne dowództwo pomiędzy dowódcami Artigas, Alvear, Rondeau, Posadas i Jonto. Toczyła się częsta wojna, aż nakoniec pod niejakim Puyredon utworzył się nowy kongress d. 9 Lipca 1816 i ogłosił niepodległość prowincyi nad rzeką Plata. Rokoszanie byli zwycięzcami od strony Peru, przeszli góry Andes i wtargnęli do środka Chili. Artigas osadził swoją siłą Montevideo, lecz to opanowali w Styczniu 1817 Portugalczykowie. — Rewolucya w Chili rozpoczęta się także w r 1810 i przewodnikami do niej byli trzej bracia nazwiskiem Carrera, iako też Oniggins i Kenna. Wkrótce poróżnili się między sobą, a tymczasem wojsko królewskie wpadło i opanowało tę prowincyją. Przejście za góry Andes rokoszanów pod dowództwem San Martia i odniesione przez niego pod Chacabuco zwycięztwo wyparło stamtąd w Styczniu wojsko Królewskie. — W Meksyku rozpoczęta się rewolucya pod Paryżaninem Hidalgo, który umiał zapalić Indianów, i wkrótce znalazł się na czele 100,000 ludzi. Wicekról Venegas oparł mu się i do tego rzeczy do-

prowadził, iż Hidalgo i jego pomocnicy wyklętymi zostali. Hidalgo miał w początkach szczęście, pobił korpus wojska Królewskiego, i zbliżył się do stolicy, na którą jednak niewiadomo z jakiej przyczyny nie uderzył. Cofał się w nieładzie. Poszedł za nim Calleja, poraził w 8000 iego Indianów i ubił ich 10,000. Wojna trwała do Marca 1811 w którym czasie Hidalgo z głównym swoim sztabem schwytany i stracony został. Pozostali hersztowie Moralles i Rayon prowadzili dalej jeszcze walkę. Przed półtora roku został i Morales schwytany i rozstrzelany. O Rayonie nie słychać od r. 1812 musiał się zapewne w górach ukryć. Wylądowanie młodego Myny w Maju 1817 ożywiło w tej okolicy na nowo rokosz. Miał on d. 18 Maia znajdować się z 1500 ludzi w Sotola Marina, a d. 20 ruszyć przeciw wojskom Królewskiem. — Z całego tego opisu okazuje się, iż w walce tej, która dla okrucieństwa, z iakim jest prowadzona, wieczny ludzkości czyni zakał, utraciło życie 300,000 ludzi. Zresztą Hiszpańską Amerykę uważać teraz można iako 3 niepodległe i oddzielne od siebie wielkie części: 1) Meksyk; 2) Wenezuela i Nowa Grenada; 3) Buenos - Ayres i Chili. W Meksyku zdaie się byź rewolucya prawie przytłumioną; w Wenezueli wyspa Margarita, prowincye Maracaibo, Cumana, Barinas i Caraccas znajdują się w mocy Bolivara; Nową Grenadę trzymają wojska Królewskie osadzoną. Panowanie kongressu Buenos - Ayres rozciąga się nad rzeką Plata aż do brzegu wschodniego, nad którym Artigas walczy z Portugalczykami. w wodach Amerykańskich znajdują się mnóstwo korsarskich okrętów. Głównemi dowódcami rokoszanskich sił na mo-

rzu są: Bria Wenezueli; Taylor Buenos-Ayres i Aury Meksyku.

Z Paryża d. 26 Sierpnia.

W dniu wczorajszym w święto S. Ludwika odebrał Król powinszowania od Rodziny Królewskiej, posłów zagranicznych, ministrów, kardynałów, Marszałków, Xcia Wellingtona, i t. d. O godzinie 6 był obiad, na którym znajdowała się tylko rodzina Królewska. Deszcz przeszkodził zabawom ludu na polach Elizejskich, które powiększyły części na 31 odłożone zostały.

D. 22 wdział Król uroczyste Kardynałowi Talleyrandowi Perigord, wielkiemu iajmużnikowi Francyi, a d. 23 Kardynałowi la Luzern kardynalskie paliusze. Do pierwszego rzekł J. K. Mość: " Pokoy, którym Bóg przez traktat, który z Papieżem zawarłem, kościoł udarował, jest nayznakomitszem jego dobrodziejstwem, za które nigdy nie przestanę mu dzięk czynić. Znaywiększem ukontentowaniem widzę WPana przyozdobionego Rzymską purpurą, którą winienes cnotom Twoim. Niepotrzebuję wyrażać tu drugiego powodu radości moiej; jest on równie prawdziwy, lecz większy jeszcze bo ma związek z uczuciami serca, moiego. „ — Do Kardynała la Luzern, " Rzymska purpura wcale temu przystoi który iak Pius w więzieniu, podczas swojego wygnania poświęcał chwile swoje na pocieszenie wiernych. Mci Kardynałe, tę trochę zasług, które mieć mogą, winienem usiłowaniu mojemu słuchania twoy rady, którą mi dałeś przed 43 laty po mianem kazaniu na pogrzebie dziada moiego. „

Nowy konkordat zatwierdził dotąd we Francyi 18 arcybiskupstw i 74 biskupstw. Do osadzenia pozostaie jeszcze i

arcybiskupstwo i 44 biskupstw.

Pulk Szweycański Bleulera opuścił nakoniec Lyon, a zastąpił jego mieysce 4 legieie gwardyi narodowej.

Większem miastow we Francyi zamyślają nadać liberalniejsze urządzenie, które powiększyć ma wpływ obywateli do spraw miasta. Nowi municypalni urzędnicy mają nietylko z zupełną wolnością zarządzać dochodami miasta, ale nadto mieć prawo stanowienia względem wszystkich spraw miasta, a rząd mieć tylko nad nimi będzie zwierzchni dozór. Członki takowych municypalności mają być przez obywateli obieranemi.

Xcie Wellington odjedzie ztąd na początku Września do Strazburga, gdzie znajdować się będzie na popisie woyska Austriackiego.

Do Madrytu nadeszły niepomyślne doniesienia z Peru. Mowią, iż miasto Cusco znayduie się w ręku rokoszanów, a Lima jest od nich zagrożone. W takich okolicznościach zdaie się, iż uzbroiona w Kadysie i do Meksyku przeznaczona wyprawa, udać się będzie musiała do Peru. Wydane są rozkazy do przyspieszenia iey odplynienia. Deniesienia te biegią tu od niedawnego czasu i zdaia się z pewnego pochodzić źródła.

Dowiadujemy się z Bahiá, iż 63 znakomitszych i osiadłych mieszkańców iako hersztów rokoszu w Pernambuko sądzonych jest przez sąd woyskowy, na którym Gubernator przyduie. Martinez badany iuż był kilka razy. Na zapytanie Prezesa, iakim prawem nazwał się Xciem wolności, odpowiedział: " Nie żądałem nic od ludu; on żądał i będzie wolnym. Nie poważyłbym się popełnić szalenstwa, iakie mi Panowie zarzucacie, ażebym wy-

raz Xcia łączyć miał z wyrazem wolności. Gdyby rzekomi moi przyjaciele w Rio-Janeiro i w Bahia tak byli wieraemi swojemu przyrzeczeniu jak ja, tedy WPanowie stanęlibyście przedemną w takiej samej postawie, w jakiej mnie przed sobą stawić kazaliscie. Usiłujecie odkryć moich współzników; wniydzcie w siebie, spojrzycie po sobie, a może wielu moich sądziów zniydzcie z ławek sądowych, a zajmie miejsce oskarżonych. „

Z Stambułu d. 26 Lipca.

Dotychczasowy Kiaia Bey (minister spraw wewnętrznych) został niespodziewanie z urzędu złożony. Przypisują mu, iż zaniedbał przysposobić żywności na terazniejszy Xiężycowy post, co sprawiło szemranie i dało powód do jego oddalenia. W. Sultan rozkazał zakupić zaraz po podwoyney cenie 6000 kilotów zboża i rozdać po taniej cenie piekarzom; przez to dobrodzieystwo Monarchy stanął zaraz chleb i lud zaspokoiony został.

Przed kilku dniami nadeszło tu dwóch gońców od Wielkorządcy Egipskiego z wiadomością o odniesionem nad Wechabitanami w Arabii zwycięztwie, i na dowód tego zwycięztwa, podług Mahometańskiego zwyczaju, przywiezli dwa wory odezniętych pobitem uszow. Oba gońcy udarowanemi zostali z rozkazu W. Sultana sobolowemi futrami. (Wiadomość o buncie w Kairze wcale się nie potwierdziła.)

Stolica nasza zagrożoną wczoray została wielkim pożarem. W prochowie mlynie za Siedmiu wieżami w czasie robienia tam ludzi wszczął się ogień. Budynek wyleciał na powietrze, przyczem 8 ludzi zginęło. Szczęściem nie dostał się ogień do pobliskiego składu prochowego. Ogień w mlynie przez śpieszny ratunek u-

gaszono.

Stan zdrowia pogorszył się tu bardzo od niedawnego czasu; w wszystkich okolicach miasta i po przedmieściach pokazują się znowu ślady morowey choroby, którą przywieść tu miano z towarami z Alexandryi. Doniesienia z Smirny nie są w tej mierze pomyslniejsze.

Posel Pruski, Bairon Senfft-Pilsach, został ztąd odwołany. Sekretarz poselstwa, Baron Miltitz, sprowować będzie interessa aż do mianowauia iego następcy.

Z Włoch d. 14 Sierpnia.

Jezioro Canterno w państwie kościelnem po słyszanem w iego okolicy podziemnem mocnym łoskocie zniknęło zupełnie. Po dochodzeniu tego zdarzenia pokazało się, iż na wschodniej części graniczący z tem jeziorem góry wielka otworzyła się głębia, w którą o 150 palmow wysokie jezioro w padło.

Umowa, mocą której Xięstwa Parmy i Placencyi po śmierci terazniejszey Cesarzowey Maryi Ludwiki dostaną się bytey Królowey Etruryi Maryi Ludwice, Infantce Hiszpańskiej, zatwierdzoną już przez Hiszpanią, Francją i Anglią została. Oczekiwane jeszcze są zatwierdzenia z strony Rossyi, Austryi i Pruss.

Król Neapolitański wydał rozporządzenie, iż dla zapobieżenia w ciskaniu się do iego krajów osób podeyrzanych lub chorobę sprowadzić mogących, każdy podróżny przybywający do królestw obu Sycylii powinien okazać paszport od mieyscowey władzy kraju swiego, widziany od Neapolitańskiego posła lub ajenta, inaczey nie będzie do kraju w puszczony.

Z Bruxelli d. 28 Sierpnia.

Królowicz Następcą tronu Pruskiego

przybył tu d. 23 przez Spz, znajdował się na obchodzie urodzin J. K. Mei i tego zaraz wieczora odjechał do Wesel.

Infant Hiszpański Franciszek de Pa-ulo, otrzymawszy wczoraj przy pożegnaniu Króla order Lwa, odjechał do Amsterdamu.

Wczoraj przybył tu Xże Nassau, a odjechał poseł Rossyyski.

Dwór przenosi się teraz do Hagi, a zatem udadzą się tamże posłowie wszystkich Mocarstw.

Z Francyi piszą, iż żandarmeryja w tym państwie nie będzie na przyszłość należeć do stanu wojskowego, ale do cywilnego.

Król wydał wyrok, iż Duchowni Katolicy utrzymanemi są przy dobrach i prawach, które już posiadają lub zwrócone im będą. Oba mają podać dokładny spis dyrektorowi obrzędu Katolickiego.

Od brzegów Menu d. 31 Sierpnia.

Minister Pruski spraw wewnętrznych, Baron Schuckmann, i wojenny P. Bogen przybyli do Koblentz.

Podług listów z Paryża Duchowieństwo Francuzkie zdaje się nabierać znowu wiele wpływu. Ciekawa jest czyli konkordat będzie izbom prawodawczem do zatwierdzenia podany.

Radzono, aby studentów, którzy w Giesen życzyli Bonapartemu w dniu jego imienia długiego życia, wysłać na wygnanie na wyspę S. Heleny.

Mowią, iż w Frankfocie podobnie jak w Nassau nastąpi połączenie obu protestanckich wyznań, i tym sposobem godnie obchodzoną tam będzie 100 letnia pamiętka reformy.

Miasto Neuwied posiada od początku b. m. pływający most na Renie, który

d. 3 w imieniny N. Króla Pruskiego uroczystie otworzony został.

Xiężna Rovigo (Sawary) przejechała przez Strazburg do swojego męża do Gracu.

Kantony Gryzonii i Tessinu postanowiły założyć nowy gościniec przez górę S. Bernarda, dla ułatwienia handlu między północnemi Niemcami i Włochami. Tessiński Architekt Poccobelli, który przewadzi drogę przez górę Coners, odebrał zlecenie zrobienia takowego gościńca, który kosztować będzie 1,200,000 Medyołańskich krow, zaktóre mają być akcyje zebrane.

Pomiedzy przyczynami aresztowania Pułkownika Massenbacha podają pisma publiczne i tę, iż groził rządowi Pruskiemu, iż jeśli mu nie zapłaci 11,000 Karolinow, tedy znajdujące się w jego ręku tajne i ważne papiery każe w Anglii przez druk ogłosić.

Od brzegów niższej Elby d. 2 Września.

Kopenhaga nie liczy teraz przy 100 tysięczney swej ludności 5000 ubogich, a przed 10 laty miała ich do 10,000 NN. Królestwo oczekiwani są z swej podróży do Xięstw Niemieckich około 15 przyszłego miesiąca w tej stolicy. — W wszystkich miastach Duńskich mają stósownie do Królewskiego rozporządzenia słomiane dachy do 1 Lipca 1820' zniknąć.

W Peterzburgu d. 16 Sierpnia spuszczone z warsztatu został nowy liniowy okręt o 84 działach Wre Champanoise w obecności N. Cesarza Jmci i jego wysokiey Rodziny.

Na przybytey z Egiptu korbwiec Afryka z rozmaitemi towarami, która iotybwa jeszcze kwarantanne, zamówła Jeneralny agent Wielkorządcy Egipskiego, Ismael Gibraltar, przedsięwziąć do Peterzburga podróż i w tym jeszcze roku do Sztokolmu powrócić.

DODATEK DO N^{ro} 4. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14 WRZESNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy, d. 6 Września.

Iego Cesarzewicza Mość, Wielki
Xie Konstanty, powrocil do tey stolicy
z Peterzburga dnia 3 b. m.

ROZKAZ DZIENNY

do Woyska Polskiego.

w Kwaterze Głowney w Warszawie.

Dnia 12 Sierpnia 1817.

Lubo ogłoszone Rozkazem Dziennym

w dniu 30 Stycznia
15 Lutego 1816 roku przebacze-

nie dla zbiegów woyskowych, do tych się
szczególnie ściągalo, którzy w przeciągu
zch miesięcy z łaskawości Monarchy ko-
tzytali, Nayłás. Cesarz Jmć i Król, zważy-
wszy wszelako, iż takowe ulaskawienie,
mogło nie doysć ieszcze do wiadomości
niektórych za granicą zneydujących się
zbiegów, którzy mimo najlepszey chęci
powrócenia pod ayczyste znaki, nie zda-
leżli możności uczynienia zadość swoim
żyzeniom; Nayłásniwszy Cesarz Jmć i
Król, Oycowską powodowsny dobrocią
upoważnić mię raczył do oznaymienia iż:

Wszystkim woyskowym Polskim, któ-
rzy (bez popelnienia innego występku) wi-

ny zbiegostwa, przed dniem 30 Stycznia
11 Lutego
1816 r. dopuścili się, a dziś za granicą się
zneydują; darował wszelką karę, jeżeli w
ciągu dwóch miesięcy od daty ninieysze-
go Rozkazu stawią się, bądź u iednego z
officerów do odbioru zbiegów na granicy
zostających, bądź w naybliższym | granicy
oddziale woyska, lub też u Władzy iakiey
cywilney w Królestwie Polskiem zameldu-
ją się.

Wszyscy woyskowi w skutku niniey-
szego ogłoszenia, powracający debrowol-
nie, mają byđz odesłani do Kommandy
placu Warszawy.

Nayłásniwszy Pań daję ten szcze-
gólny dowód swoiey łaski, spodziwa się
iż ci, których to dotyczy, nie omieszkają
korzystać z czasu, iaki im do powrotu na
drogę honoru dobroć Monarcha zakreśli.

Z Rozkazu i w niebytności Naczelnego
Wodza.

(Podpis:) Generał Plechoty
Zaięczek.

Zgodno z Orygiatłem
Generał Dyżurny, *Rautenstrouch*.

Z Łwowa d. 23 Sierpnia.

N. Pan raczył Hrabiego Xawerego Chotonińskiego, najwyższego Cześnika Królestw Galicyi i Lodomeryi, wywieść na dostojność tajnego Rady.

Rozmaite wiadomości.

Lubo Xże Wellington oświadczył się przeciw dalszemu zmniejszeniu sprzymierzonego woyska we Francyi, nie przestając jednak Dwór Francuzki czynić w tey mierze przelożeń.

Lankastrowski sposób uczenia zasięga aż do St. Domingo, gdzie bardzo pomyslnie idzie. W Wasingtonie zaś nieiaki Schaer zaprowadził sposób uczenia według Pestalozzowego.

Bawiaący teraz w Paryżu Hiszpan, P. Lerente, ogłosił w obszernem deniesieniu wydanie przez siebie Krytyczney Historyi Inkwizycyi Hiszpańskiej, która w 3 częściach w tym roku jeszcze wyysć ma z druku. Wskazane przez niego źródła, z których rzecz swoją czerpał, i do których jako sekretarz Inkwizycyi miał przystęp, zdają się obiecywać wiele dotąd niewiadomych wyjaśnień.

Pani Morgan, Angielka, która napisała interessujące i bardzo wzięte o Francyi dzieło, opowiada eo następnie o Pani Gulis: "Odwiedziłam ją w odosobnionem iey mieszkaniu u Karmelitanek (ząd rozeszła się pogłoska, że do klasztoru wstąpiła.) Mówiła żywo, jednak rozsądnie i bez przysady. Nie mogłam się wstrzymać, abym iey nie powiedziała, iż wielkie ma upodobanie w edukowaniu dzieci.

"Bynajmniej (odpowiedziała) zawsze by. to to dla mnie przykrością; lecz teraz jest dla mnie jedynym sposobem czynienia dobrego. „ Powiedziano mi w Paryżu, iż korrespondowała z Bonapartem i posądzoną z tego powodu o szpiegostwo. Odważyłam się pewnego razu naprowadzić ją na tę rzecz, i odpowiedziała mi otwarcie: "Bonaparte wyznaczył mi 6000 fr. pensyi i mieszkanie w arsenale. Ta wspaniałość tem więcej mnie zadziwiła, że nigdy z nim nie mówiłam, ani w żadnych stosunkach z nim nie byłam. Zapytałam się więc, iaki będzie za to mój obowiązek. Gdy mu to pytanie podano, rzekł obojętnie: "może do mnie raz w miesiąc przywać. „ Ponieważ nie podano mi osnowy de pirania, obracam zatem literaturę, i nigdy ani słowa o polityce nie przytoczyłam. „

Król Pruski postanowił w krajach swoich, iż każdy rzemieślnik i artysta przyymiający głuchoniemego na naukę, gdy go wyuczy, dostanie 50 talarów nagrody.

Założono w Berlinie szkołę pływania dla woyskowych. Każda kompania tamecznego korpusu grenadyerów i gwardyi tym końcem ma swego nauczyciela i najmniey 10 uczniów. Tego lata uczy się pływać przeszło 1000 żołnierzy. Szkoła ta jest na rzece Sprei; użyto do niey achstatków i tratwy, na której rozbito namiot dla rozbierania się. Urządził ją Pułkownik Pfuhl. Młodzież nabywa porpolacie w 14 dniach biegłości w tey sztuce.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu. Podaje do wiadomości, iż stosownie do Uchwały Senatu z d. 16 z. p. Nr. 2374 odbywać się

Będzie w Biorze Wydziału w d. 24 b. m. od godziny 10 z rana licytacja publiczna Entrepriza dostawy Papieru do stoplowania na czas do dnia ostatniego Maja 1818 r. w trzech gatunkach a to jest: białego Ryż 14, szarego w formacie większym Ryż 73, a w mniejszym Ryż 7. Cena pierwszego wywołania za Ryż jedną białego Papieru stanowi się złp. 24 za Ryż jedną szarego większego złp. 16 nakoniec za jedną Ryż, szarego mniejszego złp. 11. Kto za najtńsze ceny tego artykułu dostarczać podejmie się temu Entrepriza przyznana będzie. Każdy licytować chcący złoży wadium w kwocie złp. 158. O innych warunkach w Biorze wyżej nadmienionem wiadomość udzieloną zostanie. W Krakowie d. 11 Września 1817.

Linowski, S. P.
Gudomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wołoszego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta, Krakowa, i Jego Okręgu. Podaje do wiadomości, iż gdy licytacja publiczna Dzierżawy Browarów Skarbowych, Starościskiemu zważych, nad Wisłą przy uściu Rudawy stojących, z Prawem robienia piwa, oraz szynkowania piwa i wódki, w dniu 19 z. m. skutku nie otrzymała; przeto powtórna takowa licytacja w dniu 19 b. m. Września, o godzinie 10 zrana w Biorze Wydziału odbywać się będzie. Dzierżawa ta w dniu 1. Października r. b. zaczynać, a z dniem ostatnim Maja roku 1823. Kończyć się ma, azatem trwać będzie lat pięć, wliczając 8. Cenę pierwszego wywołania stanowi Summa 2000 Zł. Pol. rocznia, a Vadium wynosi 200. Zł. Pol. i o innych warunkach w Biorze Wydziału wiadomość powzięta być może. W Krakowie dnia 6 Września 1817.

Linowski, S. P.
Gudomski, S. W.

W Wierzchowie we Dworze, przy Białym Kościele na trakcie furmańskim do Olkusza, znajduje się kilka Baranów gatunku Hiszpańskiego do sprzedania, starszych i młodszych, lecz zdalnych do stada. Zyczący nabycia takowych raczy się na miejscu udać. O cenie zaś może się w Redakcyi gazety dowiedzieć.

Dziato się w Krakowie dnia 7go Września 1817go roku.

Na żądanie W. Florjana Straszewskiego Dóbr Boguchwały i innych w Galicyi Austriackiej leżących Dziedzica, w Krakowie przy ulicy Brackiej w własney swej kamienicy pod L. 252 zamieszkałego, Powoda, od którego W. Felix Stotwiński O. P. D. Patron przy Tryb. Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego do trudnienia się tą sprawą jest umocowanym.

Ja Jan Kleyn Reskryptem W. inistra Sprawiedliwości w d. 23 Kwietnia 1816 r. do Nr. 2425 wydanym nominowany Woźny przy Tryb. Cyw. I. Inst. Woiew. Krakowskiego przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 106 mieszkający.

W Imieniu Najjaśniejszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossey, Króla Polskiego, &c. &c. &c. — Wzywam wszystkich mających mieć jakowe pretensye do Dóbr Pieczonogi i Święcie w Obwodzie Miechowskim Woiewództwie Krakowskiem leżących, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy od wręczenia tego Aktu, to jest od d. 9 Września r. b. rachując, z pretensyami swemi na prawnych dowodach wspartemi, do JW. Ludwika Morstina jako Nabywcy tychże Dóbr, na grunt tychże Dóbr udawali się w przeciwnym bowiem razie, jeżeliby z swemi pretensyami dotąd niewiadomemi niezgłosili się, na tenczas W. wzywający jako Ewiktor W. Ludwika Morstina teraźniejszego Dóbr Pieczonogi i Święcie Dziedzica, w Trybunale Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego, posiedzenia swoje teraz w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w Domu Władz Sądowych pod L. 106 zwykle odbywającego, żądałby umorzenia wszelkich pretensy jakie wezwani do tychże Dóbr mieć mogą. Które to wezwanie, w iedney kopii na głównych Drzwiach Izby Audyencyonalney przybite, a w drugiey kopii w Biorze Urzędu publicznego T. C. H. I. Woiew. Krak. wręczone, po trzykroć co sześć Niedziel, przez Gastry, do wiadomości publiczney podaje się.

Jan Aleya, W. T. C. I. J. W. K.

Niżej podpisany Rezerolucyją Wysokiego Trybunału I. Instancyi Wol. Niep. i ściśle Neut. Miasta Krakowa i Jego Okręgu dtdo 4 Września r. b. do Liczby 2879 wydaną delegowany, niniejszem uwiadomia, iż Kamienica pod Nrem 500 przy ulicy Florjańskiej położona, Ur. Tomasza Birona Obywatela Miasta tego własna, przez Ur. Jana Drachnego Architekta przysięgłego w r. 1816 złp. 24,258 gr. 5 oszacowana, inkludując w to wszystkie Widelkafy na teyże kamienicy zabespieczzone, dnia 29 Września r. b. o godzinie 9 zrana przez publiczną Licytacyą w kamienicy tey samey odbydź się mającą pod następującemi warunkami sprzedana będzie. — 1) Mający chęć licytowania przed rozpoczęciem się licytacyi złożyć za wadium 10 część summy szacunkowej, to jest złp. 2425 gr. 24 1/2. — 2) Licytacyia rozpocznie się od wywołania summy szacunkowej 24,258 gr. 5. — 3) Przy wspomnioney kamienicy summa 10,000 złp. jako dług hipoteczny zostawiać ma. — W przeciągu dni 14 po ukonczonney licytacyi, nowy nabywca Ur. Tomasza Bironowi summę z Licytacyi wynikłą, odrzuciwszy 10,000 złp. w monecie kufs w kraju tym mającey złożyć obowiązany będzie; w przeciwnym bowiem razie nowa licytacyia na koszt jego rozpoczętaby była.

W Krakowie dnia 7 Września 1817 roku.

Miguszewski.

Dnia 16 Września r. b. o godzinie 10tej ranney na Łobzowie przy Krakowie w Dworze różne ruchomości naywięcey dającym za gotową srebrną monetę sprzedane zostaną. Oczem chęć licytowania mających uwiadomia się. W Krakowie dnia 30 Września 1817.

Jan Kanty Kowalski, Kom.

W skutek Rezerolucyji Wysokiego Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i Okręgiem dnia 23 Czerwca, 7 Sierpnia 11 Września r. b. 1817 do Nru 1882, 2558, 2887 zapadłych szczerpe ruchomości po niegdy Teresie Rutkowskiej w Domu w Ryńku pod Nr. 498 dnia 16 Września r. b. o godzinie 9 zrana. Zaś po niegdy Salomei Stefańskiej i Piotrze Srednickim pozostałe w Domu w ulicy Stawkowskiej pod Nr. 429 dnia 17 tegoż miesiąca i roku po południu o godzinie 3ciej przez publiczną licytacyią za gotową srebrną monetę sprzedane będą. W Krakowie d. 11 Września 1817 r.

H. G. Olszowski, Not.

Niżej podpisany uwiadomia wszystkich do którychby to należec mogło, że wszelkie efekta na potrzeby Seminarja i Domu Zgromadzenia Xięży Misyonarzówbrane, zawsze są płacone gotowem pieniędzmi; i iakiekolwiek więc Rewelta i Srepta dawané bez podpisu niżej podpisanego (do którego tylko dawać należy takowe rewersa) są nieważne podzwtane zostaną. Przy tem uwiadomia się wszystkich, mających iakie pretensyje do tegoż Zgromadzenia i Seminarjum, aby w przeciągu terminu dni 8 od daty dzisieyszey zgłosili się, inaczezy przyjęte nie będą. W Krakowie dnia 11 Września 1817 Roku.

X. G. Bienkowski Rektór, Seminarjum

Re kowskiego, na Stradomiu.

Dnia Dwudziestego pierwszego mca Września 1817 r. o godzinie 10tej ranney na groncie wsi Janowie w Dworze pod Nrem lwszym o mil dwie od Miasta Powiatowego Szydłowa, przez publiczną licytacyią sprzedane zostaną Zboże w snopie wróinnym galkunku, niemniey konie, krowy, &c. &c. malscy chęć kupna zaopatrzywszy się w Srebrną, w kraju kuruiącą monetę raczy się na oznaczonym miejscu i terminie zaydować. w Szydłowie dnia 6 Września 1817 r.

J. Sękowski, Komornik

Dnia 16"miesiąca Września 1817 r. o godzinie 3 po południu w wsi Redwinowicach w Okręgu Kreszowickim położoney, w Części Ur. Szymona S Ikwicza w Dworze sprzedane będzie Zyla kóp 6 za gotową srebrną monetę. Chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie zaydować.

W Krakowie dnia 30 Września 1817 roku.

Jan Nep. Franzi, Komornik